

# Emazet & Procent,

To nie jest kawałek do stania w miejscu  
nie przyszedłem tu z zamiarem spowiadania się z kompleksów  
w nawijce spoko są lepsi wiem o tym  
ich rap bardziej śmierdzi bo my nie nosimy kopyt  
ich słowa podobno są o czymś  
tylko ciągle o tym samym niczym już mnie nie zaskoczysz  
możesz podbić tu w obuwiu sportowym  
możesz odbić znów 3/4 goudy  
możesz usłyszeć tu mała połknij  
uważaj żebyś na podłodze nie spała bez kołdry  
jeden warunek jeśli dziś chcesz mieć mnie za kumpla  
musisz mieć czas do jutra do południa  
Zapraszamy na seans ale to nie kino  
zapraszamy na melanz wóda i cannabinoł  
będą naszych ogrzewać nie martw się film zawinał  
nie płacz i tak po śmierci razem idziemy do piekła  
zapraszamy na spektakl ale to nie teatr  
po każdym tracku nasz skład znów siłę zbiera  
chuj wie gdzie to odbierasz chuj wiesz gdzie to sklejam  
Bóg wie czy dobrą drogą jest ta którą wybieram  
po upadku się zbieram zawsze po wiatrze kaszle  
przez kilka lat w rapgrze na ławce karnej  
wciąż miewam przejaw zachowanie chamskie  
a ty znów płaczesz zanim zaczniesz cwaniaku  
Ładuj skurwysynu teraz ładuj  
wjechałeś się w temat niewłaściwego składu  
dzieciaku bujałeś się na trzepaku  
kiedy my otworzyliśmy szkołę rapu  
my bujamy się na tym tracku a ty ładuj  
dobrze wiesz co się dzieje w parku  
wśród ciemnych zakamarków kto siedzi na twoim karku  
ładuj jak w zegarku będziesz chodził  
kiedy z tobą skończę ten kto nie skończył  
ładuj Szybki szmał na stereo  
albo ładuj na zewnątrz i nawiniesz ze mną  
ładuj już skończ nie pierdol  
Szybki szmał wjeżdża a ty masz terror  
Kurwa jak można jarać się polskim rapem  
jak ich oglądam nienawidzę ich matek  
śmiać się z tego tylko po trawie potrafię  
Szybki szmał ładuje frajerzy zaczną spać w szafie  
są jak nowotwór czas zacząć chemioterapie  
w głowie mam swoje rymy w kieszeni mam swój papier  
mam swoją sieć na mieście jak Piter Parker  
na naszą cześć sprawdź nawierzchnie niczym zejdz na parter  
wcześniej włącz soundsystem i ładuj z nim  
i niech wszyscy wstaną jakby to był hymn  
bo to jest hymn to ładuj, ładuj  
wypnij się siostró potem zejdz na dół na dół  
Ten hit to masakra wjeżdżam z bitem na twój kwadrat  
Onar Szybki szmał w nas są bloki w nas jest prawda  
mamy w sobie coś co jest klasą samą w sobie  
Ursynów Sz sz Benzyna Płomień  
Procent do mnie dzwoni mówi wjeżdżaj ziomek  
temat ładuj dla mnie kurwa żaden problem  
ładuje słowa w mic'a jakbym ładował glocka  
nienawiść dla kurew miłość dla tych których Kocham  
ładuje kolejne wersy wersy w zwrotki  
zwrotki w numery gościnne nawijki i probsy  
weź się kurwa ocknij nie ma miejsca na pomyłki  
ładuj to w grajka kiwaj głową i żyj tym  
Ładuj odpal Szybki szmał kolejna zwrotka  
puszczam to jak mele z okna, dostał  
trafiony zatopiony ładuj akumulatory

któ ładuże w mordę szpule ten ładuże się w kłopoty  
gram fair ale robie nacięcia na kulach  
więc gdy odpalam dum duma wiem że będzie hulać  
nie daj się zjeść nie daj się załadować w chuja  
nie daj się zwieść farmazonom i patenta głupca  
to jest partstime wers bazuka Sz sz  
Se ładuj odpał weź głęboki wdech  
td mixtape 2005  
ten ładunek to dźwięk nie wyczuje go pies  
Są akcesoria do zestawu zaduch  
szybciej podkleb na bitkę ładuj  
masz bucha pal gibona jedziesz z wodą  
kajuta to nie pensjonat pod różą  
wciąż z chamską muzą bez playbacku  
Szybki szmal człowieku z rana widgetów  
ładuj nie idziemy do pubu  
były jointy już nie ma śladu  
Godzina 22 miejscówka studio kajuta  
spokojny wieczór brak planów  
nagle słyszę ktoś tam coś tam krzyczy ładuj  
chamski mixtape Szybkiego szmalu  
ładuj usiądź wygodnie nie ogarniasz to chamuj  
bo to najszybsze zwrotki na nielegalu w tym kraju  
kozackie zwrotki dla chłopaków nie dla maniurow  
one po prostu nie chcą słuchać chamów  
chciałyby byś im mówił zawsze na dobranoc  
że je kochasz Szybki szmal ni chuja  
nie jest na pokaz  
kolejna zwrota to zazwyczaj kolejny pojazd  
nie zamulaj pal joya pal yoja